

BIULETYN informacyjny

WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W ZIELONEJ GÓRZE



w numerze:

- ▶ „Imigranci niemal doskonali” – rozmowa z Romualdem Gawlikiem, wicemarszałkiem województwa lubuskiego.
- ▶ „Masz pomysł, jak pomóc osobom bez pracy – złóż projekt” – proponuje Anna Urbaniak, wicedyrektor ds. funduszy europejskich Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze.
- ▶ Sprawdź – jakich pracowników będą poszukiwali w 2017 roku lubuscy pracodawcy?



Lubuskie
Warte zachodu

Szanowni Państwo !

Dzień 11 kwiecień był Ogólnopolskim Dniem Walki z Bezrobociem. Mediom ten temat jakby „umknął”, może dlatego, że sytuacja na rynku pracy uległa tak zdecydowanej poprawie.

Trzy lata temu media informowały, że w Polsce bez pracy pozostaje ponad 2 mln Polaków, a Instytut Pracy i Polityki Społecznej przewidywał, że liczba bezrobotnych do 2015 roku może przekroczyć nawet 3 mln osób.

W rzeczywistości na koniec marca 2015 roku było ich 1 mln 860 tys. Dane I kwartału 2017 roku pokazują kolejne ponad pół miliona osób mniej. W naszym województwie trend jest podobny.

W marcu 2015 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 12,8%, dwa lata później – 8,3%.

Można powiedzieć, że jest co świętować, skoro statystyki tak znacznie się poprawiły. Jednak zawsze pamiętamy, że bezrobocie to ważna społeczna kwestia. Dłuższy okres pozostawania bez pracy wywołuje znaczne problemy w życiu każdego człowieka i jego rodziny.

Osoby mające trudności ze znalezieniem zatrudnienia mają obecnie wiele możliwości skorzystania z pomocy w urzędach pracy, instytucjach rynku pracy, a także u operatorów realizujących projekty unijne. Mogą korzystać z poradnictwa zawodowego, pośrednictwa czy wszelkich form związanych z podnoszeniem kwalifikacji.

Dzień 11 kwietnia ustanowiono Ogólnopolskim Dniem Walki z Bezrobociem po to, by zwrócić szczególną uwagę na problemy związane z bezrobociem.

Za bezrobocie nie odpowiada tylko koniunktura gospodarcza, która obecnie jest dobra. Przyczyną trudności w znalezieniu zatrudnienia jest często niedopasowanie kwalifikacji do potrzeb pracodawcy. I to jest jeden z głównych problemów dzisiejszej polityki rynku pracy. Dlatego zapraszam osoby bezrobotne do urzędów pracy i korzystania z bezpłatnej możliwości dopasowania swoich umiejętności do potrzeb pracodawców.

Kolejnym krokiem polepszenia sytuacji na rynku pracy jest podniesienie płac przez pracodawców. Presja pracowników jest uzasadniona. Część osób bezrobotnych, która mogłaby podjąć zatrudnienie, nie chce tego robić ze względu na niski poziom wynagrodzenia.



Waldemar Stępak
dyrektor
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Zielonej Górze

Spis treści

Imigranci niemal doskonali	3
Masz pomysł, jak pomóc osobom bez pracy - złóż projekt	5
Jakich pracowników będą poszukiwali w 2017 roku lubuscy pracodawcy?	7
Sytuacja na lubuskim rynku pracy po I kwartale	9
Krajowy Fundusz Szkoleniowy w 2017 roku	12
Zmiany w szkolnictwie zawodowym – opinie rad rynku pracy	13
Coraz mniej studentów w lubuskim	14
Lepsze jutro	16
Autorskie filmy edukacyjne	18
Wybrane dane w województwie lubuskim	19

Redakcja:

Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 68 456 56 35
e-mail: wup@wup.zgora.pl
rzecznik@wup.zgora.pl

Wydawca:

Wojewódzki Urząd Pracy
65-036 Zielona Góra
ul. Wyspiańskiego 15
tel. 68 456 56 10

Druk:

Agencja Wydawnicza
„ARGI” S.C.
ul. Żegiestowska 11
www.argi.pl

Imigranci niemal doskonali

Rozmowa z Romualdem Gawlikiem, wicemarszałkiem województwa lubuskiego.

- Pracodawcy w całym kraju lamentują. Brakuje rąk do pracy. Lubuscy przedsiębiorcy także alarmują. A w rejestrach urzędów pracy bezrobotni są. W Lubuskiem - jest 31 tys. osób.

- Jeszcze 8 lat temu było ich ponad 140 tys. Obecnie urzędy pracy aktywizują osoby, które nie mają odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub doświadczenia. Rejestrują się i takie, które nie szukają zatrudnienia, ale chcą mieć ubezpieczenie zdrowotne, a status bezrobotnego im to zapewnia. I są też tacy, którzy za minimalną płacę oficjalnie pracować nie chcą.

Jednak generalnie mamy rynek pracownika i – z jednej strony – jestem z tego zadowolony. Duże bezrobocie degradowało społeczeństwo. Z drugiej strony przedsiębiorcy muszą poradzić sobie z kwestią pozyskiwania potrzebnych im pracowników.

- I zatrudniają obcokrajowców.

- Głównie obywatele Ukrainy. Stanowią 83% cudzoziemców, którzy otrzymują zezwolenie na pracę wydawane przez wojewodów. Ale cudzoziemcy ze Wschodu mogą być zatrudniani tylko przez 6 w ciągu 12 kolejnych miesięcy, na podstawie procedury uproszczonej, w oparciu o oświadczenia składane przez pracodawców w urzędach pracy.

W przypadku zezwoleń wydawanych przez wojewodów mogą zarabiać u nas nawet przez trzy lata z możliwością przedłużenia. Uzyskanie takiej zgody nie jest łatwe. Wcześniej urzędy pracy musiały sprawdzić, czy w rejestrach nie ma Polaków chętnych na miejsce pracy przewidziane dla cudzoziemca.

- Chyba większość pracodawców korzysta z oświadczeń...

- Lubuscy pracodawcy w 2016 roku złożyli ponad 65,5 tys. oświadczeń o zamiarze zatrudnienia Ukraińców. W porównaniu do 2015 roku to dwukrotny wzrost.

Od 1 stycznia 2018 r. ma ruszyć ogólnopolski rejestr cudzoziemców pracujących w Polsce. Tak zakłada przyjęta przez rząd nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia. Do tej pory przebywali w Polsce praktycznie poza kontrolą państwa. Trudno było ustalić, czy Ukraińcy docierali do firm, które zaprosiły ich do pracy.

Zmieniają się także zasady przyjmowania oświadczeń od przedsiębiorców. Powiatowe urzędy pracy, które do tej pory akceptowały wszystkie wnioski, będą mogły odmówić firmie prawa do sprowadzenia pracownika ze Wschodu.



- Na razie wystarczy przejść ulicami Zielonej Góry, czy Gorzowa Wlkp. by na budowach usłyszeć wschodni język.

- Wiele lubuskich firm zatrudnia obcokrajowców. Docdata w Świebodzinie ma ich ok. 800 (głównie Ukraińców) i z chęcią przyjmą kolejne osoby. W Nowej Soli też narzekają, że „kończą się ręce do pracy”. Gedia ma około setki Ukraińców.

W naszym województwie brakuje pracowników na stanowiskach produkcyjnych. Trzeba tę lukę uzupełnić. Ukraińcy przyjeżdżają do pracy w rolnictwie, ogrodnictwie, w branży budowlanej. Poszukiwani są kierowcy, tapicerzy, szwaczki. MacDonalds przygotował specjalną ofertę dla pracowników ze Wschodu w języku bodaj rosyjskim.

- Pana zdaniem to dobry kierunek dla rynku pracy?

- Dane demograficzne są alarmujące. Rynek pracy w następnych latach będzie zasilano coraz mniej Polaków. Demografowie wprost mówią, że nie uciekniemy przed imigracją zarobkową cudzoziemców do Polski. A Ukraińców i Białorusinów widzimy u nas chętniej ze względu na bliskość kulturową. Mają dobrą opinię u lubuskich pracodawców. Godzą się na pracę w systemie czterozmianowym, sprawdzają się tam, gdzie Polacy pracować nie chcą – na najniższych stanowiskach, za minimalną pensję.

- Wiele osób uważa, że przedsiębiorcy powinni lepiej wynagradzać Polaków, a nie ściągać tańszą siłę roboczą. Biedronka zatrudnia już 1200 Ukraińców, a polscy pracownicy walczą o wyższe pensje.

- I absolutnie mają rację. Najnowsze dane statystyczne pokazały, że w I kwartale tego roku płace w przedsiębiorstwach były o 4,5 % wyższe niż w tym samym czasie ubiegłego roku. A w marcu o 5,2 % wyższe niż przed rokiem. Najwięksi optymiści tego nie przewidzieli.

Moim zdaniem w kolejnych miesiącach przyspieszenie wzrostu płac jest nieuniknione, w związku z trudnością pozyskania pracowników. Koniunktura gospodarcza też sprzyja wzrostowi płac, przedsiębiorstwa mają coraz więcej zamówień.

Są firmy, które nie mogą znaleźć polskich pracowników i zatrudnianie Ukraińców jest jedyną szansą na utrzymanie produkcji.

- Czesi mają inne podejście. Przy niemal zerowym bezrobociu czeski rząd utrudnia dopływ pracowników z zewnątrz. Tym samym zmusza przedsiębiorców, by zaczęli walczyć o pracowników podwyżkami płac, przede wszystkim w przypadku najgorzej opłacanych miejsc pracy w fabrykach, czy supermarketach. Działania te zaczynają przynosić rezultaty. Wynagrodzenia w tych miejscach wzrosły w zeszłym roku o 10% i wciąż rosną. Równie szybko rosną wynagrodzenia w czeskich fabrykach samochodów.

- I mimo to brakuje pracowników. Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze także rekrutuje polskich pracowników dla czeskiego pracodawcy SKODA AUTO w Mlada Boleslav oraz Kvasinach. Popyt na pracę jest tak silny, że i Czesi, i Polscy będą musieli posilkować się pracownikami z zagranicy.

Jeśli nowe przepisy będą niepotrzebnie utrudniały sprowadzanie pracowników ze Wschodu, obawiam się, że szybko pojawią się przypadki nielegalnego zatrudniania cudzoziemców. Taki rozwój szarej strefy nikomu się nie przysłuży.

- Minister spraw zagranicznych Lubomir Zaoralek ogłosił nawet, że Czechy powinny się zastanowić nad tym, czy nie należy ograniczyć wolnego przepływu siły roboczej w UE.

- Niektórzy czescy przedsiębiorcy, zamiast podnosić płace, szukają Ukraińców za pośrednictwem polskich agencji zatrudnienia. Takich Ukraińców są w Czechach dziesiątki tysięcy. Natomiast tysiące Czechów przekracza codziennie granice, by pracować w Niemczech czy Austrii.

Są obawy, że Ukraińcy nie zostaną u nas, skoro UE zniósła dla nich wizy. Czesi chcą wyjmować tylko „rodzynki”, bo robią wyjątki dla ukraińskich specjalistów z branży IT i studentów szkół wyższych.

Lubuscy przedsiębiorcy też już nie szukają – jak jeszcze trzy lata temu – tylko pracowników najniższego szczebla, ale m.in. logistyków, kontrolerów jakości, elektryków, mechaników. Zatrudniamy wielu ukraińskich kierowców, bo nie ma ich na polskim rynku. Mówi się o zatrudnianiu w deficytowych zawodach, np. lekarzy czy programistów. Cudzoziemcy stanowią duże wsparcie dla dziedzin rozwijających się intensywnie.

- To by się zgadzało z ostatnimi informacjami Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Wynika z nich, że gwałtownie wzrosła liczba zezwoleń na prace kadry kierowniczej, doradców i ekspertów. Firmy budowlane sprowadzają fachowców z zagranicy licząc na rozwój inwestycji związanych ze środkami UE.

- Zapotrzebowanie na specjalistów utrzyma się. Co prawda coraz więcej młodych ludzi kształci się na uczelniach technicznych, ale popyt na pracę jest tak duży, że będziemy musieli się sięgać po pracowników z najwyższymi kwalifikacjami. Pracodawcy już mówią o ściąganiu Białorusinów, choć ich zatrudnienie utrudniają skomplikowane i niejasne przepisy. Władze białoruskie starają się ograniczać emigrację zarobkową.

- Ukraińcy przetarli już sobie szlaki. Wielu przyjeżdża w ślad za członkami rodzin albo znajomymi.

- Mamy też sprawny system pośrednictwa pracy. Polskie agencje zatrudnienia wykonały na Ukrainie w ostatnich latach sporo pracę edukacyjną, przekonując kandydatów, że nie muszą płacić pośrednikom, że mogą liczyć na to, iż agencja załatwi im zakwaterowanie, transport, a niekiedy nawet opiekę lekarską.

- Imigranci to kontrowersyjny temat w naszym kraju...

- Imigranci, którzy pracują legalnie, zarabiają na siebie i płacą podatki wnoszą wkład do budżetu państwa przyjmującego, a nie obciążają go. W Polsce ze świecą szukać Ukraińca, który korzysta z pomocy społecznej. Podczas, gdy np. w Szwajcarii 90 % afrykańskich imigrantów żyje na zasiłkach.

Pochodzenie imigrantów ma znaczenie. Problemy Europy Zachodniej pokazały nam, że zbyt duże różnice kulturowe i językowe mogą być zbyt trudne do udźwignięcia. Jeśli więc akceptujemy Ukraińców, to akceptujemy ich, bo to imigranci niemal doskonali. Pracują na ogół legalnie, policyjne statystyki nie wykazują wśród nich przestępczości odbiegającej od polskiej średniej.

Z badań zamówionych przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców w ośrodku badawczym Maison & Partners wynika, że Ukraińcy wiodą prym, jeśli chodzi o pożądanych przybyszów. Wyprzedzają Czeczenów, Amerykanów i Francuzów. Ukraińców w roli nowych Polaków widzi 26 % ankietowanych, Amerykanów – 18, Francuzów – 5%, Afrykanów 7%, Syryjczyków 5%, a Irakijczyków – 2%.

Wobec nieuchronnych trendów demograficznych i emigracyjnych kluczowe staje się wypracowanie długofalowej polityki imigracyjnej. Trzeba uruchomić szybka ścieżkę przyznawania im prawa stałego pobytu, a potem – po dwóch, trzech latach – obywatelstwa. Szczególnie Ukraińcom młodym, wykształconym, w potrzebnych nam zawodach.

Zachętami ekonomicznymi ich nie przekupimy. Nie przebijemy bogatych krajów Zachodu. Może naszą otwartością i akceptacją zatrzymamy ich u nas.

Rozmawiała: Małgorzata Kordoń

Masz pomysł, jak pomóc osobom bez pracy - złóż projekt

Rozmowa z panią Anną Urbaniak, wicedyrektorem ds. funduszy europejskich w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Zielonej Górze.

- 31 marca br. WUP ogłosił kolejny konkurs w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020. Nabór wniosków prowadzony będzie w maju. Czego dotyczy ten konkurs?

- Najogólniej mówiąc, konkurs ma za zadanie zwiększyć dostęp do zatrudnienia na lubuskim rynku pracy. Projekty, które wybierzemy do dofinansowania, powinny przyczynić się do poprawy sytuacji zawodowej osób niezatrudnionych, niezarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy. Wyposażyć te osoby w nowe kwalifikacje, umiejętności, podnieść ich wiarę we własne siły, tak aby mogły poradzić sobie na rynku pracy.

- Czy każdy może złożyć wniosek o dofinansowanie projektu?

- Nie, nie każdy, choć lista podmiotów uprawnionych do ubiegania się o dofinansowanie jest bardzo długa. Wnioski mogą składać zarówno jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne posiadające osobowość prawną, jak i organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa, w tym osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. O dofinansowanie mogą ubiegać się także instytucje rynku pracy, instytucje otoczenia biznesu, podmioty ekonomii społecznej oraz osoby fizyczne prowadzące działalność oświatową na podstawie odrębnych przepisów. Jak widać, wnioski mogą składać wszystkie podmioty oprócz osób fizycznych.

- Jaka kwota została przeznaczona na konkurs?

- Całkowita kwota wynosi 7,5 mln zł, w tym wsparcie z Europejskiego Funduszu Społecznego to 6 375 000 zł.

- Mówiła Pani, że projekty mają przyczynić się do aktywizacji zawodowej osób bez pracy, niezarejestrowanych w PUP. Do kogo dokładnie adresowane będą projekty?

- Do osób, które mają największe trudności z wejściem na rynek pracy lub utrzymaniem się na nim. Uczestnikami projektów mogą być osoby, które mają 30 lat lub więcej, są mieszkańcami województwa lubuskiego, a ponadto spełniają co najmniej jeden z warunków: są to kobiety, osoby z niepełnosprawnościami, osoby po 50 roku życia, osoby o niskich kwalifikacjach czy długotrwale bezrobotne (rozumiane w tym konkursie jako osoby pozostające bez



pracy nieprzerwanie przez ponad 12 miesięcy, gotowe do podjęcia zatrudnienia i aktywnie poszukujące pracy, niezarejestrowane w PUP jako bezrobotne).

Skierowanie wsparcia do takiej grupy osób ma swoje uzasadnienie. Przykładowo kobiety, zwłaszcza matki samotnie wychowujące dzieci, borykają się z wieloma problemami, które utrudniają podjęcie pracy. Współczynnik aktywności zawodowej kobiet jest nadal zdecydowanie niższy niż mężczyzn. Kobiety mają większe trudności z pogodzeniem życia zawodowego z prywatnym, częściej zderzają się ze stereotypami i uprzedzeniami.

Z kolei osoby po 50 roku życia często bezskutecznie poszukują zatrudnienia. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy, kiedy tracą swoje wieloletnie miejsce pracy. Ich kwalifikacje okazują się niepotrzebne, do tego jeszcze pracodawcy obawiają się zatrudnienia osób starszych, kierując się w dużej mierze stereotypami.

Również osoby z niepełnosprawnościami muszą pokonać wiele barier, nie tylko tych architektonicznych, by znaleźć zatrudnienie na otwartym rynku pracy.

- Czy wzięcie udziału w projekcie będzie się „opłacać”? Jaką pomoc otrzymają uczestnicy projektów?

- Na pewno uczestnicy odniosą same korzyści. Po pierwsze, skorzystają z pomocy doradcy zawodowego. Wspólnie zastanowią się, jak pokonać trudności, np. jaki zawód wybrać, jakie odbyć szkolenie, jak podnieść kwalifikacje czy kompetencje. Doradca opracuje Indywidualny Plan Działania, który posłuży za drogowskaz w podejmowaniu kolejnych działań. To od zapisów tego planu będzie zależało, jakie wsparcie będzie można otrzymać w projekcie. Mogą to być na przykład szkolenia, dopasowane do każdego uczestnika indywidualnie. Może się okazać, że konieczne jest odbycie staży

czy praktyk, które pozwolą na zdobycie doświadczenia zawodowego i znacznie zwiększą szanse na zatrudnienie. Jeśli będzie taka potrzeba, uczestnikom w znalezieniu pracy pomogą pośrednicy pracy. Realizatorzy projektów dopasują wsparcie do możliwości i potrzeb osób z niepełnosprawnościami - mogą na przykład doposażyć ich stanowiska pracy, zapewnić opiekę asystenta osoby z niepełnosprawnością czy trenera pracy, zapewnić inne niezbędne usprawnienia. Pomoc udzielana jest oczywiście bezpłatnie, a do tego uczestnicy mogą liczyć na wsparcie towarzyszące, dopasowane do ich sytuacji życiowej i zawodowej – jedni otrzymają na przykład zwrot kosztów opieki nad dzieckiem, inni kosztów zakwaterowania, jeśli szkolenie odbywa się w miejscu innym niż miejsce zamieszkania. Jeśli uczestnicy będą się szkolić czy odbywać staż, otrzymają stypendia szkolniowe i stażowe.

- Korzyści są rzeczywiście bardzo wymierne. A na jakie wsparcie mogą liczyć wnioskodawcy?

- Zawsze podczas trwania konkursów zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkania informacyjne, podczas których przedstawiamy szczegółowe wymagania dotyczące naboru wniosków oraz sposób oceny wniosków i kryteria wyboru projektów. Tak będzie i tym razem. W czasie tych spotkań jest okazja do rozwiania wszelkich wątpliwości związanych z konkursem. Odpowiedzi, których udzielamy na spotkaniach, zamieszczamy później na naszej stronie internetowej. Cały czas w urzędzie działa Punkt Informacyjny EFS, który stanowi punkt kontaktowy we wszelkich sprawach dotyczących konkursu. Nie możemy pomóc w napisaniu wniosku, natomiast pomagamy w „poruszaniu się” w niezbędnych dokumentach czy ewentualnie pokonaniu trudności w interpretowaniu poszczególnych zapisów. Na stronie internetowej zamieszczamy najczęściej zadawane pytania z odpowiedziami. Tam też wnioskodawcy znajdą wszelkie potrzebne dokumenty i formularze.

- Czy realizatorzy projektów po otrzymaniu dofinansowania również mogą liczyć na pomoc?

- Oczywiście. Każdy z nich będzie miał wyznaczonego opiekuna projektu po stronie urzędu. Taka forma współpracy bardzo się sprawdza, o czym przekonaliśmy się podczas wielu lat wdrażania programów unijnych. Beneficjenci są w stałym kontakcie z opiekunami, dzięki temu mogą na bieżąco rozwiązywać wątpliwości, wprowadzić niezbędne zmiany do projektu, itp. Zachęcamy ich do otwartości i zadawania pytań, dzięki czemu łatwiej im uniknąć błędów. Wiemy, że realizacja projektów wymaga dużego zaangażowania i szybkiego reagowania na zmiany, dlatego dbamy o to, by kontakt był naprawdę szybki i bezpośredni. Na naszej stronie internetowej, poświęconej RPO – Lubuskie 2020 zamieszczamy informacje o projektach, informujemy o nich na targach pracy, w Punkcie Informacyjnym EFS, tak aby beneficjentom ułatwić dotarcie do przyszłych uczestników projektów.

- Jakie słowa zachęty skierowałaby Pani do tych wszystkich, którzy zastanawiają się jeszcze nad udziałem w konkursie?

- Powiem tak: Jeśli macie Państwo pomysł na projekt i potencjał, by go zrealizować, złóżcie wniosek. Dobrze zapoznajcie się z regulaminem konkursu i kryteriami wyboru projektów, pomożemy Wam w tym. Co zyskacie? Otrzymacie pieniądze na realizację projektu, nie tylko na wsparcie uczestników, ale też koszty obsługi projektu. Zyskacie też satysfakcję, że dzięki udziałowi w Waszym projekcie wiele osób będzie mogło rozpocząć nowy, bardziej pozytywny etap w swoim życiu.

- Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: Ewa Hebdyńska

Konkurs ogłoszony jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020, Osi Priorytetowej 6 Regionalny rynek pracy, Działania 6.2 Aktywizacja zawodowa osób pozostających bez pracy niezarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy.

Nabór wniosków: maj 2017 r.

Informacje o konkursie: Punkt Informacyjny EFS w WUP, ul. Wyspiańskiego 15, pok. 311,
tel. 68 456 56 04,
e-mail: efs@wup.zgora.pl

Jakich pracowników będą poszukiwali w 2017 roku lubuscy pracodawcy?

Odpowiedź znajdziecie Państwo w raporcie „Barometr zawodów 2017”. Raport ten jest badaniem, w którym prognozuje się zapotrzebowanie na pracowników w określonych zawodach. Jego dużą zaletą jest to, że prognozy są opracowywane dla poszczególnych powiatów. W opracowaniu tego dokumentu brali udział pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze oraz powiatowych urzędów pracy w Lubuskiem.

Raport jest obszerny, obejmuje lubuski rynek pracy, zapotrzebowanie na pracowników, przyczyny trudności z rekrutacjami, specyfikę rynków lokalnych oraz stolic województwa, których obrazy się różnią.

Ale osobom, które chciałyby się szybko dowiedzieć, jakie zawody dają w poszczególnych powiatach największą szansę na zatrudnienie proponujemy odwiedzić stronę **www.barometrzawodow.pl**

Strona jest skonstruowana w prosty i przejrzysty sposób. Można wybrać poszczególne powiaty i zapoznać się z zawodami deficytowymi (w nich najłatwiej będzie o pracę), nadwyżkowymi (zawody, w których jest sporo bezrobotnych) i zrównoważonymi.



► Umowy o pracę dla młodych

Od wielu lat trwa dyskusja o umowach śmieciowych. Najwięcej osób zatrudnianych w tej formie jest wśród osób młodych. Stąd Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wprowadziło nową formę wsparcia zatrudniania osób młodych na umowę o pracę.

Pracodawca, który zatrudni młodego bezrobotnego (do 30 roku życia) na umowę o pracę na okres 2 lat może liczyć na comiesięczną refundację (w okresie pierwszego roku) kosztów wynagrodzenia, nagród oraz składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości nieprzekraczającej minimalnego wynagrodzenia. W 2017 roku minimalne wynagrodzenie wyniesie 2.000 zł. Wsparcia udzielają Powiatowe Urzędy Pracy. Kwestie formalne regulują art. 150f i 150g ustawy z 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tj. Dz U. z 2016 roku, poz. 645, z późn. zm.).



Z tej formy skorzystało dotychczas 1.627 młodych osób bezrobotnych przy nakładach na poziomie 9 mln zł.

W 2017 roku na wsparcie zatrudnienia w ramach tej formy przewidziano kwotę w wysokości blisko 32 mln zł.

Agata Kurpisz

kierownik Zespołu Programów Rynku Pracy

► Bezrobotni mają dzieci

Nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z 14 marca 2014 r. wprowadziła nową kategorię osób bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy - bezrobotnych posiadających co najmniej jedno dziecko do 6 roku życia.

Na koniec marca 2017 r. w województwie lubuskim odnotowano 5404 bezrobotnych posiadających co najmniej 1 dziecko do 6 roku życia, stanowiąc 17,4% ogółu bezrobotnych. Najniższym udziałem tej populacji bezrobotnych wyróżnił się powiat zielonogórski (grodzki) - 12,4%, najwyższy udział odnotowano w powiecie żagańskim - 21,3%. W I kwartale 2017 r. odnotowano spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych posiadających co najmniej 1 dziecko do 6 roku życia o 108 osób, czyli o 2,0%, ale był on mniejszy niż wśród bezrobotnych ogółem, gdzie odnotowano spadek o 4,1%.

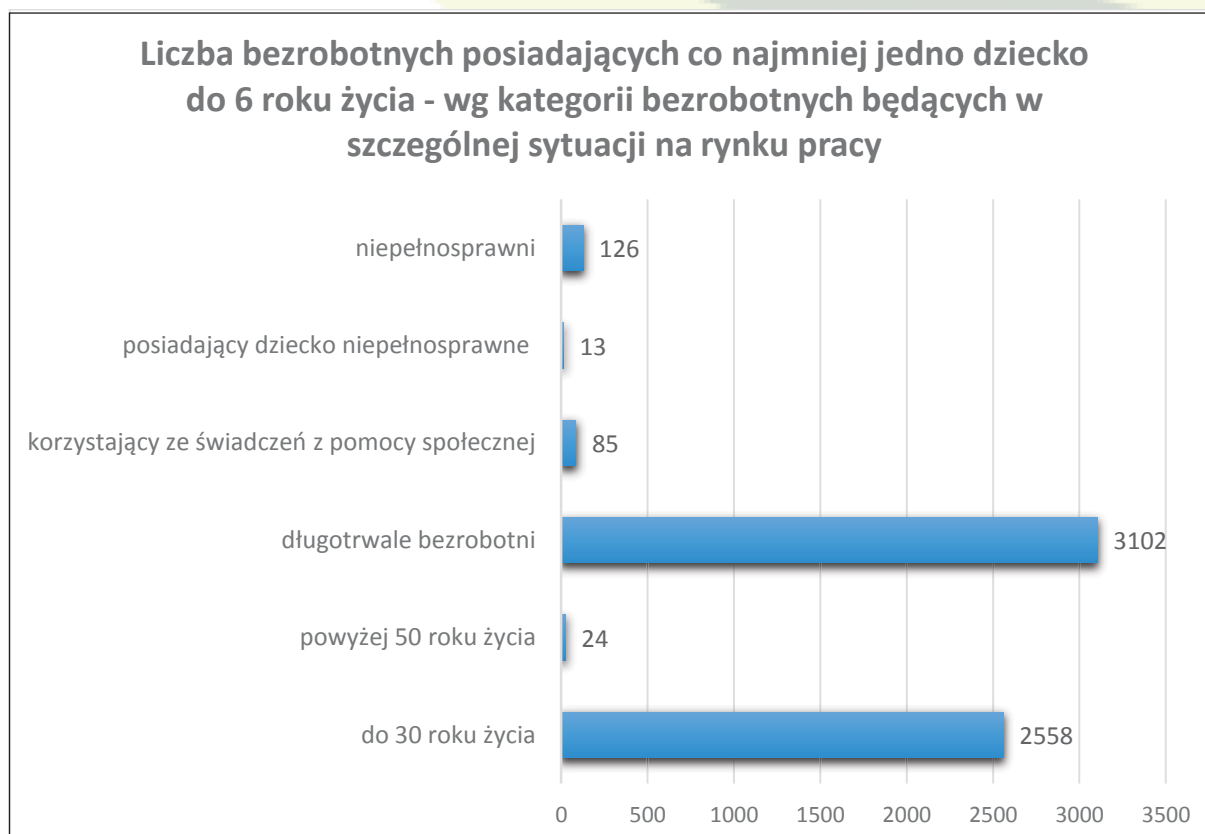
Tylko 17,6% bezrobotnych wychowujących dzieci do 6 roku życia miało prawo do otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych. Większość bezrobotnych wychowujących dzieci do 6 roku życia to kobiety, stanowiąc 89,4% tej kategorii bezrobotnych.

Najliczniejszą grupę bezrobotnych posiadających co najmniej 1 dziecko do 6 roku życia stanowiły osoby młode w wieku do 34 lat - 4057 osób (75,1% ogółu).

Prawie 55% bezrobotnych posiadających co najmniej 1 dziecko do 6 roku życia legitymowała się wykształceniem poniżej średniego: gimnazjalnym i poniżej - 1658 osób (30,7% ogółu) oraz zasadniczym zawodowym - 1272 osoby (23,5%). Najmniej było osób z wykształceniem wyższym - 578 (10,7% ogółu). Na koniec marca 2017 r. wśród bezrobotnych posiadających dzieci do 6 roku życia, najwięcej było osób pozostających przez długi okres bez pracy: od 12 do 24 miesięcy - 1209 osób (22,4% ogółu) oraz powyżej 24 miesięcy - 1064 osoby (19,7%). Najmniej odnotowano osób pozostających bez pracy do 1 miesiąca - 573 (10,6% ogółu). Wśród tej kategorii bezrobotnych dominowały osoby mogące okazać się stosunkowo niewielkim stażem pracy do 5 lat - 3040 osób (56,2%) lub nie posiadające żadnego stażu pracy - 1002 osoby (18,6%).

Wśród zarejestrowanych na koniec marca 2017 r. 5404 bezrobotnych posiadających co najmniej 1 dziecko do 6 roku życia dominowała grupa osób długotrwale bezrobotnych - 3102 osoby (57,4%), co pokazuje poniższy wykres:

Mirosław Nowinka
starszy inspektor wojewódzki



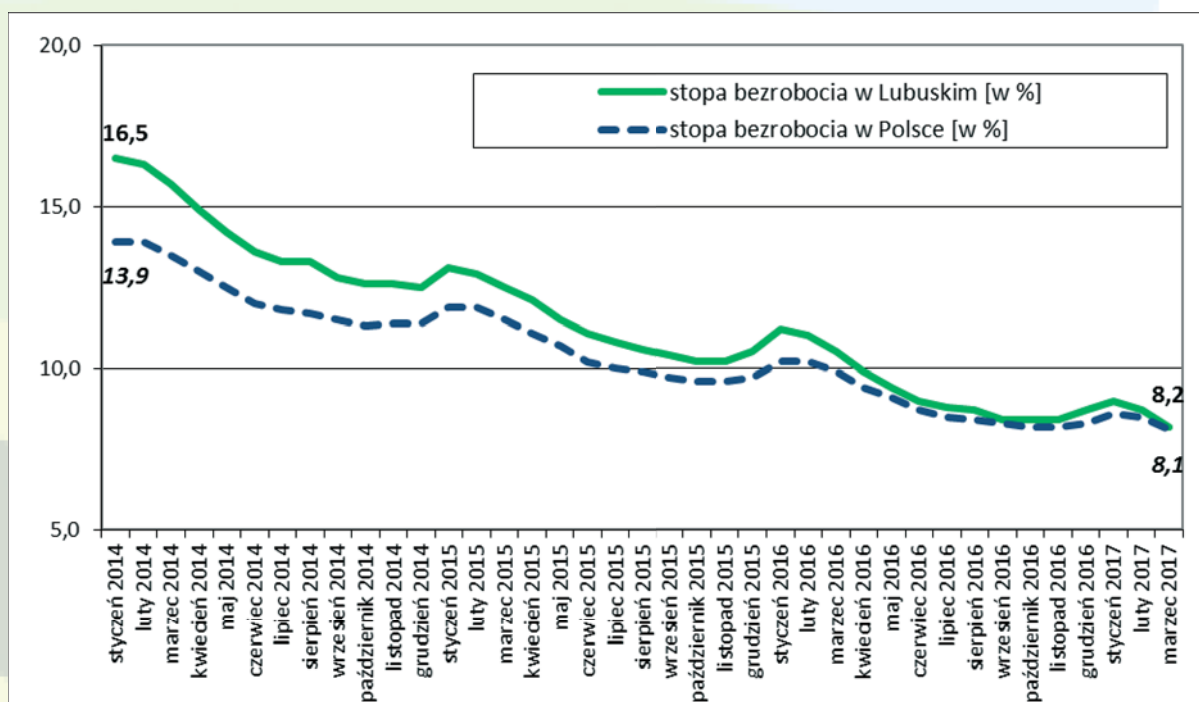
► SYTUACJA NA LUBUSKIM RYNKU PRACY PO I KWARTALE

Sytuacja gospodarcza jest dobra, co przekłada się na wzrost popytu na pracowników. W okresie pierwszych trzech miesięcy 2017 roku do powiatowych urzędów pracy zgłoszono łącznie 13.617 ofert pracy. Jest ich więcej niż w 2008 roku. Dobra koniunktura gospodarcza przekłada się na spadek liczby bezrobotnych. Na koniec marca 2017 roku było ich 31.038.

To jaka jest aktualna sytuacja na lubuskim rynku pracy najlepiej obrazuje stopa bezrobocia. Na koniec I kwartału 2017 roku wyniosła 8,2% i była zbliżona do średniej krajowej.

Sytuacja na lubuskim rynku pracy różnicuje się biorąc pod uwagę powiaty. Najlepsza dla osób poszukujących pracy jest w Gorzowie Wielkopolskim, powiecie słubickim oraz w Zielonej Górze (po 4,1%). Najwyższa stopa bezrobocia jest w powiecie strzelecko-drezdeneckim (15,8%). Jednak i tutaj odnotowuje się rosnącą liczbę zawodów deficytowych.

Wzrost zapotrzebowania na pracowników przy stałym spadku liczby bezrobotnych skutkuje coraz większymi problemami pracodawców z pozyskaniem odpowiednich kandydatów do pracy.



Istotny wpływ na sytuację na lubuskim rynku pracy mają procesy demograficzne. Z rynku pracy wychodzą kolejne roczniki pierwszego wyżu demograficznego (z lat 50-tych). Równocześnie swoje ubytki nie są zastępowane przez osoby młode wchodzące na rynek.

W oparciu o aktualne badanie „Barometr zawodów” można stwierdzić, że w 2017 roku największe deficyty będą wśród kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych oraz wśród spawaczy. Deficyt był wskazywany we wszystkich powiatach.

Obserwatorium Rynku Pracy

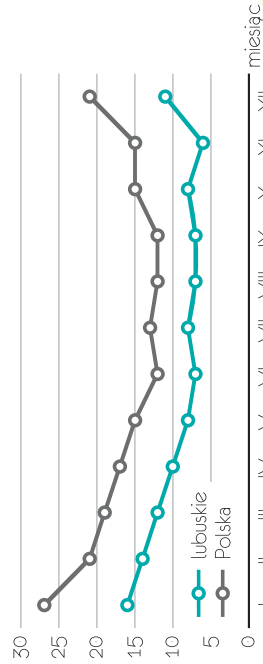
OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ WALKI Z BEZROBOCIEM

- województwo lubuskie w 2016 r.

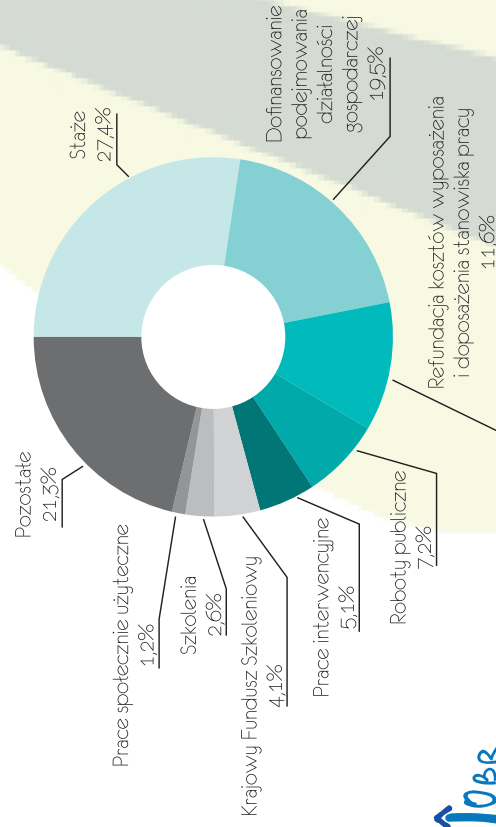


Urząd Statystyczny
w Zielonej Górze

Bezrobotni zarejestrowani na 1 ofertę pracy^a

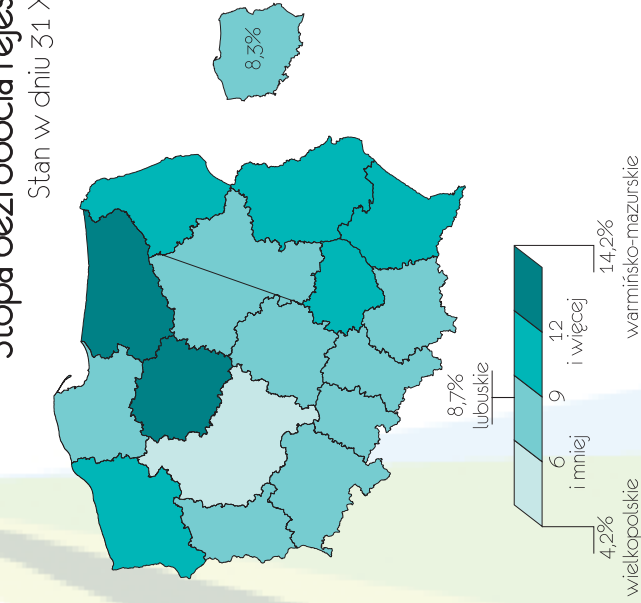


Struktura wydatków Funduszu Pracy w ramach programów na rzecz promocji zatrudnienia

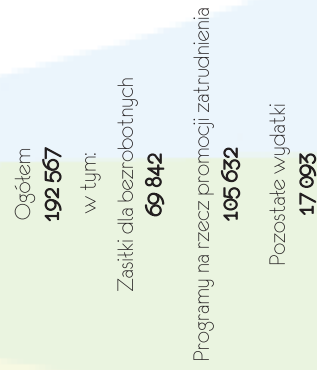


Stopa bezrobocia rejestrowanego

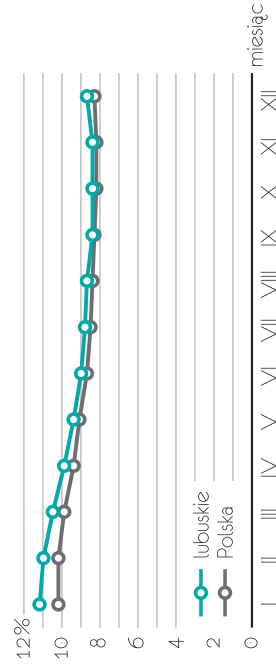
Stan w dniu 31 XII



Wydatki Funduszu Pracy (w tys. zł)



Stopa bezrobocia rejestrowanego^a



^a Stan w ostatnim dniu miesiąca.

OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ WALKI Z BEZROBOCIEM

- województwo lubuskie w 2016 r.



Urząd Statystyczny
w Zielonej Górze

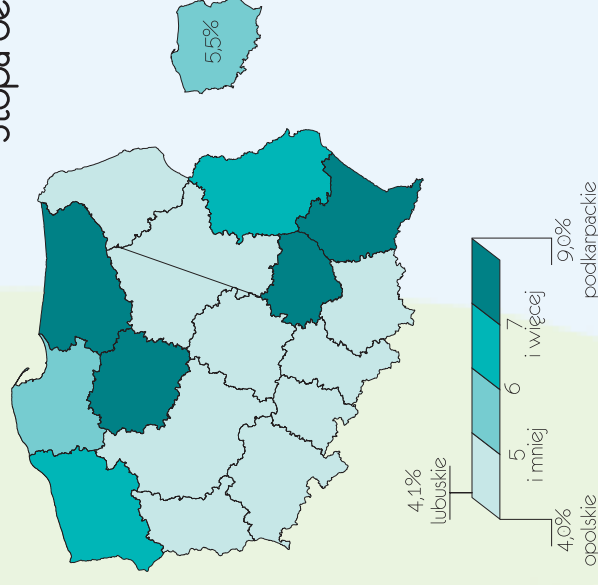
BEZROBOCIE według BAEL w IV kwartale 2016 r.

Definicja

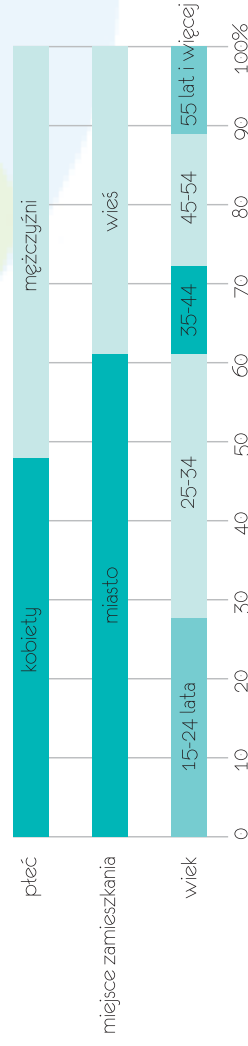
Bezrobotni według BAEL są to osoby w wieku 15-74 lata, które spełniają jednocześnie trzy warunki:

- ➔ w okresie badanego tygodnia nie byli osobami pracującymi,
- ➔ aktywnie poszukiwali pracy, tzn. podjęli konkretne działania w ciągu 4 tygodni (wliczając jako ostatni - tydzień badania), aby znaleźć pracę,
- ➔ byli gotowe (zdolne) podjąć pracę w okresie: wg BAEL - w ciągu dwóch tygodni następujących po tygodniu badanym.

Stopa bezrobocia



Struktura bezrobotnych



<u>płeć</u>	
mężczyźni	3,7%
kobiety	4,0%
<u>miejsce zamieszkania</u>	
miasto	3,9%
wieś	4,4%
<u>wiek</u>	
15-24 lata	13,9%
25-34	5,3%
35-44	1,6%
45-54	3,2%
55 lat i więcej	2,5%
<u>wykształcenie</u>	
wyższe	3,7%
policealne i średnie zawodowe	3,1%
średnie ogólnokształcące	2,4%
zasadnicze zawodowe	4,4%
gimnazjalne, podstawowe, niepełne podstawowe i bez wykształcenia szkolnego	10,7%

► Krajowy Fundusz Szkoleniowy w 2017 roku

To już czwarty rok osoby pracujące chcące ponieść, uzupełnić lub zmienić swoje kwalifikacje mogą korzystać ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego (KFS).

Wsparcie mogą uzyskać pracodawcy, którzy inwestują w kształcenie ustawiczne pracowników i swoje własne.

Jak co roku Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ustaliło priorytety wydatkowania środków KFS. W 2017 roku z pieniędzy są przeznaczone na:

- 1) wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w sektorach: przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarka magazynowa oraz opieka zdrowotna i pomoc społeczna;
- 2) wsparcie zawodowego kształcenia ustawicznego w zidentyfikowanych w danym powiecie lub województwie zawodach deficytowych;
- 3) wsparcie kształcenia ustawicznego osób, które mogą udokumentować wykonywanie przez co najmniej 15 lat prac w szczególnych warunkach lubo szczególnym charakterze, a którym nie przysługuje prawo do emerytury pomostowej.

W bieżącym roku powiaty lubuskie dostały na te działania łącznie 4.204,6 tys. zł.

Po wyczerpaniu środków przyznanych w ramach limitu KFS powiatowy urząd pracy może starać się o dodatkowe środki. W kwietniu br. ministerstwo przekazało informację, iż województwo lubuskie otrzymało z rezerwy KFS 1.051,2 tys. zł. Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze dokonał podziału tej kwoty pomiędzy powiaty uwzględniając złożone przez PUP-y zapotrzebowania.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że aby skorzystać z powyższych pieniędzy wnioskodawca musi spełniać co najmniej jeden z priorytetów ministra i jeden priorytet określony przez Radę Rynku Pracy. W 2017 roku RRP postawiła na:



- 1) wsparcie kształcenia ustawicznego osób, które nie posiadają kwalifikacji pełnych na poziomie 4 Polskiej Ramy Kwalifikacji (nie mają matury);
- 2) wsparcie kształcenia ustawicznego osób po 45 roku życia;
- 3) wsparcie kształcenia ustawicznego osób niepełnosprawnych;
- 4) wsparcie kształcenia ustawicznego w zakładach pracy, w których wszczęto proces restrukturyzacji w rozumieniu ustawy z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2016 r., poz. 1574 z późn. zm.).

Nabory wniosków o dofinansowanie ogłaszają, wnioski pracodawców przyjmują i dofinansowanie realizują powiatowe urzędy pracy, właściwe ze względu na siedzibę pracodawcy albo miejsce prowadzenia działalności.

Część lubuskich powiatowych urzędów pracy przyznała już środki pierwszym beneficjentom. Na koniec pierwszego kwartału br. z dofinansowania w ramach KFS skorzystało 211 osób, a PUP-y wydatkowały na ten cel 261,5 tys. zł (dane zgodnie ze sprawozdaniem MRPiPS-02).

**Agata Kurpisz –
kierownik Zespołu Programów Rynku Pracy**

ZMIANY W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM – OPINIE RAD RYNKU PRACY

Wdrażana obecnie reforma systemu edukacji to nie tylko zmiana ustroju szkolnego, nowe zmiany w organizacji i funkcjonowaniu szkół i placówek oświatowych, ale także propozycja nowych rozwiązań w rozwoju szkolnictwa zawodowego silnie powiązanego z rynkiem pracy.

Ministerstwo Edukacji Narodowej przypomina, że zgodnie z art. 162 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r., poz. 60), od 1 września 2017 r. dotychczasowa zasadnicza szkoła zawodowa staje się branżową szkołą I stopnia.

Jednocześnie, na podstawie art. 164 ww. ustawy w latach szkolnych 2017/2018-2019/2020 w branżowej szkole I stopnia prowadzi się klasy dotychczasowej zasadniczej szkoły zawodowej aż do czasu wygaszenia. Do tych klas stosuje się dotychczasowe przepisy dotyczące zasadniczych szkół zawodowych.

W świetle tego – zasadnicza szkoła zawodowa, która posiada ofertę kształcenia w danych zawodach (lub uzyskała już opinię powiatowej i wojewódzkiej rady rynku pracy dotyczącą uruchomienia kształcenia w danych zawodach), **nie musi ubiegać się jako branżowa szkoła I stopnia o nową opinię rady rynku pracy w sprawie kształcenia w tych samych zawodach.**

W przypadku, gdy szkoła prowadzi kształcenie w zawodach, w których zgodnie z rozporządzeniem w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego (rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 13 marca 2017 r. Dz. U. poz. 622) zostały wprowadzone zmiany w nazwie zawodów:

1. **zawód technik drogownictwa** (symbol cyfrowy 311206) zastąpiono zawodem technik budowy dróg (symbol cyfrowy 311216),
2. **zawód technik dróg i mostów kolejowych** (symbol cyfrowy 311207) zastąpiono zawodem technik dróg kolejowych i obiektów inżynierskich (symbol cyfrowy 311217),

3. **zawód technik urządzeń sanitarnych** (symbol cyfrowy 311209) zastąpiono zawodem technik inżynierii sanitarnej (symbol cyfrowy 311218),
4. **zawód monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych** (symbol cyfrowy 712616) zastąpiono zawodem monter sieci i instalacji sanitarnych (symbol cyfrowy 712618),
5. **zawód technik budownictwa okrętowego** (symbol cyfrowy 311910) zastąpiono zawodem technik budowy jednostek pływających (symbol cyfrowy 311942),
6. **zawód monter kadłubów okrętowych** (symbol cyfrowy 721402) zastąpiono zawodem monter kadłubów jednostek pływających (symbol cyfrowy 721406),
7. **zawód technik cyfrowych procesów graficznych** (symbol cyfrowy 311911) zastąpiono zawodem technik grafiki i poligrafii cyfrowej (symbol cyfrowy 311943),
8. **zawód technik technologii ceramicznej** (symbol cyfrowy 311921) zastąpiono zawodem technik ceramik (symbol cyfrowy 311944),
9. **zawód fototechnik** (symbol cyfrowy 343104) zastąpiono zawodem technik fotografii i multi-medium (symbol cyfrowy 343105),
10. **zawód monter-elektronik** (symbol cyfrowy 742102) zastąpiono zawodem elektronik (symbol cyfrowy 742117),
11. **zawód monter mechatronik** (symbol cyfrowy 742114) zastąpiono zawodem mechatronik (symbol cyfrowy 742118),
12. **zawód mechanik maszyn i urządzeń drogowych** (symbol cyfrowy 834201) zastąpiono zawodem operator maszyn i urządzeń do robót ziemnych i drogowych (symbol cyfrowy 834209).

Kształcenie **naдал prowadzone jest w oparciu o kadre oraz bazę kształcenia zawodowego** odpowiednio przygotowaną w zakresie zawodu dotychczas nauczanego w danej szkole.

Biorąc pod uwagę charakter zmian w dotychczasowych zawodach, które uwzględniają aktualne trendy w danej branży, potrzeby rozwojowe przemysłu, postęp techniczny, nowe rozwiązania technologiczne, jak również strukturę szkolnictwa zawodowego, nie wydaje się uzasadnione opiniowanie przez Radę Rynku Pracy. Zmiany te są konsekwencją pogłębionej analizy ekspertów złożonych m.in. z przedstawicieli organizacji pracodawców, izb gospodarczych, stowarzyszeń zawodowych i związków zawodowych właściwych dla poszczególnych zawodów.



Rada Rynku Pracy opiniując pozytywnie kształcenie w zakresie zawodu o dotychczasowej nazwie, uznała za stosowne prowadzenie kształcenia w tym zakresie. W związku z dokonanymi zmianami w nazwie zawodu oraz uaktualnieniami treści kształcenia nie ulega zmianie przydatność absolwenta do wykonywania zadań zawodowych, dlatego też nie jest wymagana ponowna opinia rady rynku pracy.

Jednakże w dokumentacji będącej podstawą prowadzenia kształcenia w tym zawodzie **należy dokonać zmian** – w nazwie zawodu oraz symbolu cyfrowym.

W odniesieniu do kształcenia w nowych zawodach:

1. technik robót wykończeniowych w budownictwie,
2. magazynier-logistyk,
3. operator maszyn i urządzeń hutniczych,
4. pracownik pomocniczy krawca,
5. pracownik pomocniczy mechanika,

6. pracownik pomocniczy ślusarza,
 7. pracownik pomocniczy stolarza,
 8. asystent fryzjera
- proponuje się, aby dla usprawnienia prac wydawanie opinii dotyczącej uruchomienia kształcenia w tych zawodach przez radę rynku pracy mogło odbywać się w trybie obiegowym.

*Departament Informacji i Promocji Ministerstwo Edukacji
Narodowej*

Informacja pochodzi ze strony internetowej
Ministerstwa Edukacji Narodowej
i dostępna jest pod adresem:

<https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/zmiany-w-szkolnictwie-zawodowym-opinie-rady-rynku-pracy.html>

CORAZ MNIEJ STUDENTÓW W LUBUSKIM

1 grudnia 2016 roku spotkali się członkowie Partnerstwa na rzecz kształcenia ustawicznego. Zebrani poświęcili czas na wysłuchanie wystąpień przedstawicieli szkół wyższych. Nie powiało optymizmem. Okazuje się, że coraz mniej młodych ludzi chce studiować w województwie lubuskim. Spadek absolwentów uczelni przypadający na 10 tys. mieszkańców w ciągu ostatnich 9 lat wniósł prawie 50 proc. Jest to największy spadek w Polsce.

Mobilność w tworzeniu !

Największym problemem szkół wyższych jest obecnie rekrutacja studentów na kierunki, które będą dla nich atrakcyjne. Stąd też mówiono o potrzebie szybkiego reagowania przez szkoły wyższe na potrzeby rynku pracy. Natomiast powołanie nowego kierunku kształcenia to minimum pół roku, jeśli nie zmieniają się w tym czasie przepisy, bo wówczas trwa to rok. Postawiono więc

wniosek, że uczelnie powinny mieć większą swobodę i mobilność w tworzeniu nowych kierunków.

O tendencjach i kierunkach zmian w lubuskim szkolnictwie wyższym mówili: dr Przemysław Słowiński – prorektor ds. studenckich Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp., mgr Roman Bajor z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie oraz dr Tadeusz Kowalski – dziekan Wydziału Pedagogiki Łużyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Żarach.

Zawody przyszłości !

Ta ostatnia uczelnia właśnie wystąpiła o wyłączenie z nazwy przymiotnika „Humanistyczna”. To efekt reagowania na zmiany rynku pracy. Szkoła do tej pory kształciła w kierunkach pedagogicznych i bezpieczeństwie narodowym. Od tego roku postawiła na logistykę.

„To zawód przyszłości – mówił dr Tadeusz Kowalski – kusi rozwijającym się rynkiem e-commerce, różnorodnymi stanowiskami. Logistyka, w wielu rankingach zawodów przyszłości, zajmuje czołowe miejsce.”

Uczelnia zwróciła też uwagę, na to iż w województwie lubuskim pracuje coraz więcej obcokrajowców i opłaca się zadbać o stworzenie im możliwości podnoszenia kwalifikacji. Kolejny pomysł żarskiej uczelni to studia dualne. Dr Kowalski pokazał przykładowy harmonogram, w którym student przez 9 tygodni chodzi na zajęcia na uczelni, a kolejne 9 tygodni pracuje. Kończąc studia ma dyplom z uzyskanym zawodem i trzyletnie doświadczenie zawodowe. Takie projekty są





już realizowane przez niektóre uczelnie w kraju. Pomysł ciekawy, ale jego realizacja jest uzależniona od liczby chętnych studentów oraz pozyskania pracodawców, którzy zechcą przyłożyć rękę do kształcenia studentów, co – jak zaznaczył dziekan – w Żarach nie będzie proste.

Dopasowanie do potrzeb !

O studentów bardzo dba Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp. dr Przemysław Słowiński podkreślił, że uczelnia dopasowuje się do potrzeb studentów, którzy opiekują się dziećmi lub osobami zależnymi.

- Szczególną uwagę poświęcamy studentom niepełnosprawnym – podkreślił dr Słowiński. – Nasze obiekty nie mają barier architektonicznych. Osoby niedowidzące i niewidome mają przydzielonych asystentów. Istnieje wirtualna możliwość korzystania z biblioteki uczelnianej.

Kilkanaście budynków, z przekształconej gorzowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Akademię im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wlkp., zostało imponująco wyremontowanych, co zebrani oglądali na prezentacji. Następną atrakcją dla studentów jest możliwość studiowania w tym samym czasie na zaprzyjaźnionych uczelniach za granicą i w akademii oraz otrzymanie dwóch dyplomów.

Mgr Roman Bajor z PWSZ w Sulechowie przedstawił krótko 18-letnią historię uczelni. Startowała z jednym kierunkiem: administracja. - Obecnie kształcimy w sześciu kierunkach – ale do wyboru studenci mają kilkadziesiąt specjalizacji. W tym roku wystąpiliśmy o trzy nowe kierunki – mówił mgr Bajor jeszcze w grudniu ubiegłego roku.

Dziś już wiadomo, że...

1 września 2017 r. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie i Uniwersytet Zielonogórski staną się jedną uczelnią. W wyniku połączenia PWSZ zostanie Wydziałem Zamiejscowym w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego, a studenci PWSZ będą studentami UZ.

Uczelnie łączą siły, a zyskają na tym głównie studenci, bo ... duży może więcej. Wydział Zamiejscowy w Sulechowie Uniwersytetu Zielonogórskiego nadal będzie oferował dotychczasowy profil kształcenia. Po uzyskaniu licencjatu studenci z Sulechowa będą mogli podjąć, niejako z automatu, studia uzupełniające II stopnia, a później jeśli zechcą ... studia doktoranckie. Tej możliwości nie mieli wcześniej na swej macierzystej uczelni.

Współpraca z biznesem jest dla obu uczelni niezmiernie ważna. Dlatego oferta kierowana do małych i całkiem dużych przedsiębiorstw będzie bogatsza aniżeli do tej pory. Moc połączenia obu uczelni da impuls do rozwoju większego Uniwersytetu. To także większy potencjał badawczy i dydaktyczny oraz większa liczba kierunków kształcenia.

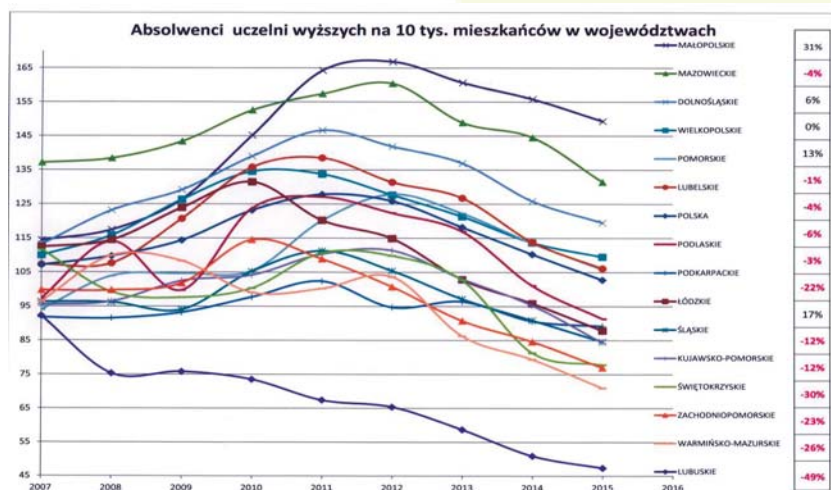
Co się zmieni?

Studenci z Sulechowa pozostaną na miejscu. Będą mieć zajęcia z tymi samymi wykładowcami, będą korzystać ze swojej biblioteki i spać w znanych sulechowskich akademikach. Tylko w salach wykładowych, laboratoriach i na korytarzach będzie tłoczniej. Pojawia się w nich studenci Uniwersytetu. Ponadto absolwenci z Sulechowa otrzymają dyplomy Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W tegorocznej rekrutacji nic nie ulega zmianie!

Szczegółowe informacje można otrzymać dzwoniąc na numer 68 352 83 07 lub pisząc maila: dziekanat-js@pwsz.sulechow.pl.

Małgorzata Kordon



► LEPSZE JUTRO

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020.

Okres realizacji projektu: od 01 stycznia 2016 r. do 31 października 2018 r.

Wartość projektu: 13 369 083,49 PLN.

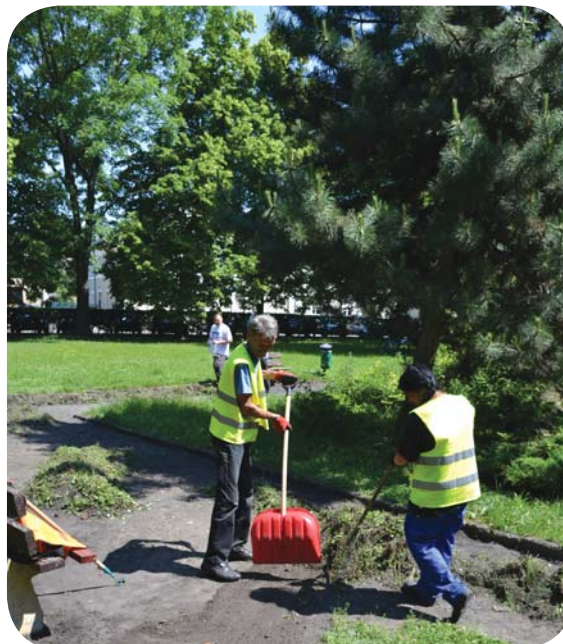
Liderem jest Miasto Zielona Góra/Centrum Integracji Społecznej, a partnerami Zielonogórski Klub Jeździecki Przylep-Lotnisko oraz gminy Sulechów, Czerwieńsk i Zabór.

Głównym celem jest zwiększenie zdolności do zatrudnienia 402 osób, zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym oraz przygotowanie ich do efektywnego funkcjonowania na rynku pracy i w społeczeństwie.

Grupę docelową stanowią osoby długotrwale bezrobotne (w szczególności osoby zakwalifikowane przez PUP do III profilu pomocy), a także zwolnione z zakładów karnych, uzależnione od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych, niepełnosprawne oraz bezdomne.

Projekt zakłada przeprowadzenie 4 edycji szkoleń w pięciu specjalnościach zawodowych: pracownik sklepowy, opiekun środowiskowy, opiekun dziecka – 6 miesięcy, pracownik fizyczny (szkolenie adresowane do osób niepełnosprawnych intelektualnie, posiadających orzeczenie o niepełnosprawności umysłowej) – 15 miesięcy oraz pracownik gospodarczy – 13 miesięcy.

Uczestnicy biorą udział w zajęciach społecznych i zawodowych. Zajęcia społeczne oraz zajęcia z teorii zawodu odbywają się w siedzibie CIS, natomiast zajęcia zawodowe praktyczne odbywają się w zakładach pracy na terenie Zielonej Góry oraz w przypadku specjalności pracownik gospodarczy - partnerskich gmin. Kursanci biorą



udział w zajęciach społecznych przez dwa dni w tygodniu, a w zajęciach zawodowych - trzy dni w tygodniu.

Uczestnikom przysługuje bon na ciepły posiłek w dniu uczestnictwa w zajęciach, otrzymują także odzież ochronną, wstępne badania lekarskie, szkolenie BHP, ubezpieczenie NNW oraz zwrot kosztów dojazdu. Otrzymują również comiesięczne wsparcie materialne w wysokości 100 % zasiłku dla bezrobotnych, tj. 831 zł brutto (728,10 zł netto), a podczas odbywania praktyk zawodowych dodatkowo stypendium szkoleniowe, które wynosi od 369,71 zł do 739,42 zł netto w zależności od wymiaru godzin praktycznych.



ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

Obecnie prowadzimy nabór do kolejnej edycji projektu. Dodatkowe informacje o projekcie można uzyskać pod nr tel. 68 455 36 74 lub na stronie internetowej CIS: www.cis.zielonagora.pl w zakładce „Lepsze jutro”.

Dlaczego warto?

Szkolenie pozwala zdobyć nowe kwalifikacje zawodowe oraz doświadczenie podczas organizowanych przez CIS i pracodawców praktyk. Uczestnicy często już wtedy poznają przyszłych pracodawców, wielu deklaruje chęć ich zatrudnienia. Jest więc większa szansa na pracę po ukończonym szkoleniu.



Ponadto kursy są bezpłatne, co nie jest bez znaczenia np. dla osób długotrwale bezrobotnych. Kursanci otrzymują stypendium szkoleniowe – jego wysokość zależy od przepracowanych godzin podczas praktyk zawodowych, a także ustawowe świadczenie integracyjne w wyso-

kości zasiłku dla bezrobotnych. Np. uczestnik szkolenia na pracownika gospodarczego, który ma najwięcej praktyk, od trzeciego miesiąca szkolenia przez kolejne 11 miesięcy otrzymuje 1467 zł na rękę. Oferujemy też pomoc psychologa, terapeuty i doradcy zawodowego, wstępne badania lekarskie, szkolenie BHP, odzież ochronną i ubezpieczenie NNW, zwrot kosztów dojazdu na szkolenie oraz obiad w dniu zajęć.

Harmonogram szkoleń

Specjalizacja zawodowa	czas trwania	Terminy rozpoczęcia
Pracownik gospodarczy	13 miesięcy	1.09.2017
Pracownik sklepowy	6 miesięcy	2.10.2017
Opiekun dziecka	6 miesięcy	2.10.2017
Opiekun środowiskowy	6 miesięcy	2.10.2017
Pracownik fizyczny	15 miesięcy	14.06.2017

Zainteresowanych zapraszamy do

Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze przy ul. Staszica 4.

Anita Buraczewska
Centrum Integracji Społecznej



HASŁO OGÓLNOPOLSKIEGO TYGODNIA KARIERY 2017

Centra Informacji i Planowania Kariery Zawodowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy informują, że Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej ogłosiło hasło tegorocznego Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery:

„Ja na rynku pracy: moje talenty i moje kompetencje!”

Wszystkich zainteresowanych zachęcamy i zapraszamy do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu w październiku 2017.

Podsumowanie ubiegłorocznego OTK znajduje się na stronie:

http://www.sdsiz.com.pl/aktualnosci/116,Podsumowanie_Ogolnopolskiego_Tygodnia_Kariery_2016.html



AUTORSKIE FILMY EDUKACYJNE

Pomyślna rozmowa kwalifikacyjna drogą do kształtowania własnej kariery -

Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim Wojewódzki Urząd Pracy w Zielonej Górze serdecznie zaprasza do obejrzenia dwóch autorskich filmów edukacyjnych pt.:

- „Rozmowa kwalifikacyjna - zachowania pożądane”
- „Rozmowa kwalifikacyjna - zachowania niepożądane”

Inspiracją do ich nakręcenia był Ogólnopolski Tydzień Kariery 2016, który odbywał się pod hasłem „Bądź autorem swojej kariery”. Film jest znakomitą lekcją poglądową dla uczniów, młodzieży, osób przygotowujących się do spotkań z pracodawcami, doradców zawodowych, nauczycieli, rodziców i opiekunów. Jesteśmy przekonani, że stanie się dobrym i profesjonalnym narzędziem edukacyjnym oraz wzbogaci warsztat pracy doradców zawodowych.

Tak to się zaczęło.



Pierwszym zadaniem, przed którym stanęliśmy była promocja naszego odważnego projektu oraz poszukiwanie partnerów gotowych do bezinteresownej współpracy. Daliśmy radę! Pomysłem zaraziliśmy następujących partnerów:

- **Zespół Interwizji Poradnictwa Zawodowego Województwa Lubuskiego**
- **Zespół Szkół Gastronomicznych im. Febronii Gajewskiej-Karamać w Gorzowie Wielkopolskim**
- **Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego w Zielonej Górze**
- **Restauracja „Między Wierszami” w Gorzowie Wielkopolskim**

W tym miejscu pragniemy podziękować Państwu **za energię, pomysły i poświęcony czas.**



Wspólne działania były dla nas wszystkich nowym doświadczeniem i z pewnością początkiem do dalszej owocnej współpracy.

Drugim wyzwaniem były poszukiwania głównych bohaterów do roli pracodawcy i kandydata do pracy na stanowisko kucharza. Ostatecznie zadania podjęli się panowie, którzy jak się okazało posiadają talent aktorski. Rolę pracodawcy zagrał Paweł Salamon, szef kuchni w Smolarnia Hotel & Restaurant i nauczyciel przedmiotów zawodowych w gorzowskim Zespole Szkół Gastronomicznych. W postać kandydata do pracy wcielił się Maciej Pisarek, uczeń klasy maturalnej gorzowskiego Zespołu Szkół Gastronomicznych.

Trzeci krok i pytanie – kto nagra i zmontuje filmy edukacyjne? Poszukiwania były szeroko zakrojone, dotarliśmy aż do Zielonej Góry. Zaprośiliśmy do współpracy i aktywnego udziału w projekcie Zespół Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego w Zielonej Górze. Nasz pomysł spotkał się z dużą aprobatą i otwartością szkoły. Wsparli nas nauczyciele Pan Łukasz Czarkowski i Pani Justyna Ławryniewicz czego efektem jest nagranie i montaż filmów.

Krok czwarty – to budowa scenariusza, próby, wybór miejsca do nagrania filmów, przygotowanie spójnego harmonogramu spotkań, długie rozmowy i dyskusje. W wielkim skrócie😊.

Krok piąty – nasze dzieło ujrzało światło dzienne, a efekty są dostępne pod wskazanymi linkami, zapraszamy do zapoznania się z filmem i jego oceny.

<https://youtu.be/mWQ9sfmxnmfM>

<https://youtu.be/3hhRWjBJEas>

Anetta Sidorowicz

WYBRANE DANE O WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM

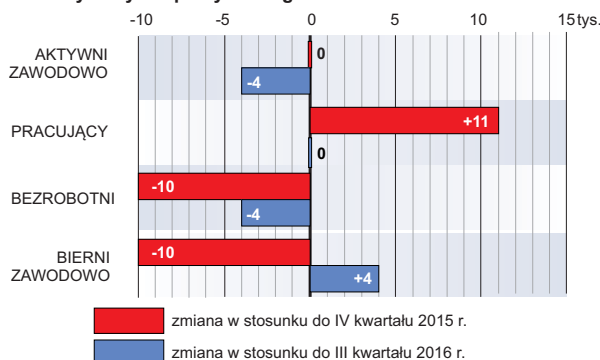
Podstawowe wyniki BAEL dla osób w wieku 15 lat i więcej

	2015	2016	
	IV kwartał	III kwartał	IV kwartał
Współczynnik aktywności zawodowej w %	54,5	55,7	55,2
Wskaźnik zatrudnienia w %	50,9	52,9	52,9
Aktywni zawodowo w tys.	444	448	444
pracujący w tys.	415	426	426
bezrobotni w tys.	28	22	18
Bierni zawodowo w tys.	371	357	361
Stopa bezrobocia w %	6,3	4,9	4,1

Przedmiotem **Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności** jest fakt wykonywania pracy, pozostawania bezrobotnym lub biernym zawodowo, w wylosowanych gospodarstwach domowych, w tygodniu objętym badaniem.

W IV kwartale 2016 r. współczynnik aktywności zawodowej wyniósł 55,2%, przy czym dla mężczyzn wyniósł 62,9%, a dla kobiet – 47,7%. Wskaźnik zatrudnienia, tak jak w poprzednim kwartale, był nieco niższy od średniego w kraju (52,9% wobec 53,2%). Stopa bezrobocia w województwie lubuskim wyniosła 4,1% i była drugą najniższą w kraju (po województwie opolskim, gdzie wskaźnik wyniósł 4,0%, wobec 5,5% przeciętnie w kraju).

Zmiany na rynku pracy według BAEL w IV kwartale 2016 r.



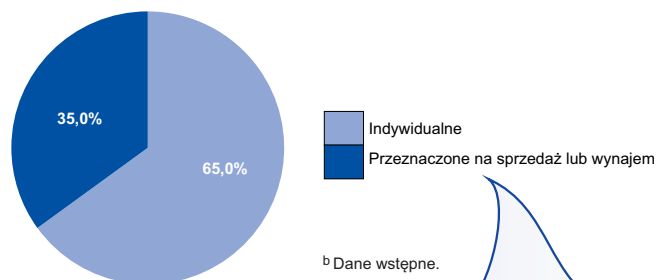
Podstawowe relacje ekonomiczne^a w okresie I-XII 2016 r.

	Polska	Województwo Lubuskie
Wskaźnik poziomu kosztów z całokształtu działalności	95,0	94,7
Wskaźnik rentowności sprzedaży produktów, towarów i materiałów	5,0	5,6
Wskaźnik rentowności obrotu brutto	5,0	5,3
Wskaźnik rentowności obrotu netto	4,2	4,5
Wskaźnik płynności finansowej I stopnia	38,8	33,3
Wskaźnik płynności finansowej II stopnia	102,0	104,8
Udział liczby przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w ogólnej liczbie przedsiębiorstw	81,5	81,1
Udział przychodów przedsiębiorstw wykazujących zysk netto w przychodach z całokształtu działalności	85,7	84,1

^a W sektorze przedsiębiorstw, w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących powyżej 49 osób.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w okresie I-II br. wyniosło 3673,75 zł, tj. o 5,7% więcej niż w analogicznym okresie ub. roku.

Mieszkania oddane do użytkowania^b według form budownictwa w 2017 r. W okresie I - XII



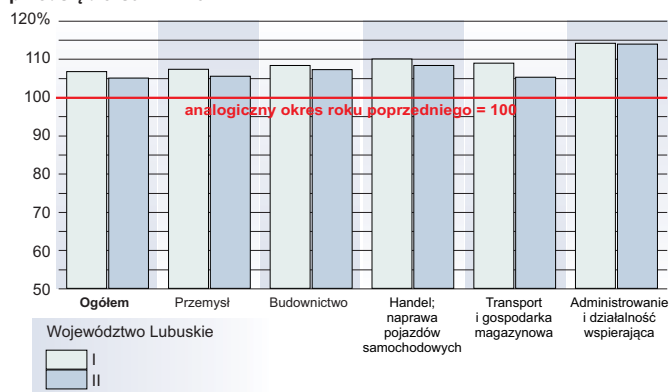
^b Dane wstępne.

W okresie I-II br. oddano do użytkowania 520 mieszkań, tj. o 36,1% więcej niż w analogicznym okresie 2016 r. Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania w budownictwie indywidualnym wyniosła 127,8 m², a w budowanym na sprzedaż lub wynajem 68,9 m². Ponad 3-krotnie, w omawianym okresie, wzrosła liczba mieszkań, na realizację, których wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym (wyniosła 1285). Wyższa była również liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto (o 27,7%, wyniosła 900).

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw^c w 2017 r.

	I	II
OGÓŁEM	123655	123968
Przemysł	70720	70724
Budownictwo	6317	6288
Handel; naprawa pojazdów samochodowych	17193	17191
Transport i gospodarka magazynowa	10412	10526
Administrowanie i działalność wspierająca	8254	8554
Pozostałe sekcje	10759	10685

Dynamika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw^c w 2017 r.



Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw^c w 2017 r.

	I	II
	w złotych	
OGÓŁEM	3683,78	3651,51
w tym:		
Przemysł	3946,92	3906,36
Budownictwo	3310,29	3248,90
Handel; naprawa pojazdów samochodowych	3305,12	3232,84
Transport i gospodarka magazynowa	3224,66	3264,91
Administrowanie i działalność wspierająca	2358,47	2365,83

^c W podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących powyżej 9 osób.



Urząd Statystyczny w Zielonej Górze

BIULETYN informacyjny

WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU PRACY W ZIELONEJ GÓRZE



Wojewódzki Urząd Pracy
w Zielonej Górze

www.wup.zgora.pl



Wojewódzki Urząd Pracy
w Zielonej Górze
ul. Wyspiańskiego 15
65-036 Zielona Góra
tel.: (+48) 68 456 56 00
fax: (+48) 68 327 01 11
wup@wup.zgora.pl
www.wup.zgora.pl



Wojewódzki Urząd Pracy
w Zielonej Górze
Oddział Zamiejscowy
w Gorzowie Wlkp.
Zespół ds. Obsługi Rynku Pracy
ul. Kombatantów 34
66-400 Gorzów Wielkopolski
tel.: i fax: (+48) 95 722 38 68
ziwugo@praca.gov.pl
gorzow@wup.zgora.pl



Centrum Informacji i Planowania
Kariery Zawodowej
ul. Wyspiańskiego 15
65-036 Zielona Góra
tel. (+48) 68 456 76 96
cizzg@wup.zgora.pl



Centrum Informacji i Planowania
Kariery Zawodowej
ul. Kombatantów 34
65-400 Gorzów Wielkopolski
tel. (+48) 95 722 80 25
cizgorzow@wup.zgora.pl